

Brutalne represje przeciwko związkom zawodowym

3 grudnia 2015

Rząd Korei Południowej wypowiedział wojnę związkom zawodowym. To odpowiedź na falę masowych protestów pracowniczych przeciwko reformie prawa pracy, która de facto jest bezpośrednim atakiem na podstawowe prawa pracownicze i warunki życia pracowników. W protestach biorą udział tysiące ludzi, związki zawodowe organizują demonstracje i wiece.

Rząd odpowiedział represjami. Policja w Seulu zablokowała związkową demonstrację, rozpędziła protestujących przy pomocy gazu łzawiącego i armatek wodnych, rannych zostało kilkadziesiąt osób. Nie skończyło się na represjach ulicznych. Policja najechała osiem biur Koreańskiej Konfederacji Związków Zawodowych (KCTU) oraz jej regionalne siedziby w różnych miastach. Skonfiskowano komputery, twarde dyski oraz dokumentację dotyczącą zebrzań związkowych i aresztowano 51 przywódców związkowych. Wydano także nakaz aresztowania dla przewodniczącego KCTU Han Sang-gyuna, który schronił się przed aresztowaniem w jednym z buddyjskich klasztorów i znajduje się pod ochroną mnichów.

Pani prezydent Park oskarżyła protestujących pracowników o „sprzyjanie międzynarodowemu terroryzmowi”, mówiąc, że terroryści mogą wykorzystać protesty jako okazję do ataków.

„Reformy”, które próbuje wprowadzić prawicowy rząd to między innymi pakiet ustaw ograniczających prawa pracownicze i utrudniających zrzeszanie się w związkach zawodowych. Reforma ograniczy konieczność płacenia za nadgodziny w dni wolne od pracy, zwiększy rolę agencji pośrednictwa pracy na rynku, co dodatkowo rozpowszechni proceder zatrudniania na umowach znanych w Polsce jako „śmieciowe” i umożliwi płacenie pracownikom niższych stawek niż te wynegocjowane w porozumieniach płacowych. Obniżona zostanie także stawka

zasiłku dla bezrobotnych.

Rząd konserwatywnej prezydentki Park Geun-hye od dłuższego czasu próbował osłabić znaczenie związków zawodowych i zaatakować wywalczone prawa pracownicze. Już wcześniej wykorzystywano policję do rozbijania protestów pracowniczych i aresztowano przywódców związkowych a międzynarodowe organizacje związkowe kilkakrotnie prowadziły akcje potępiające działania rządu Korei. Państwo jest od dłuższego czasu oskarżane o poważne gwałcenie prawa do swobody zrzeszania się w związkach zawodowych.

W listopadzie Sekretarz Generalna Międzynarodowej Konfederacji Związków Zawodowych Sharan Burrow, pisała w swoim apelu: „Koreańska Prezydent Park Geun-hye wykazuje się jedymi z najgorszych dyktatorskich zwyczajów z najczarniejszych dni politycznych prześladowań w Korei. Wzywamy ją by odwołała policyjną nagonkę na przewodniczącego KCTU i nakazała uwolnienie wszystkich związkowców, których dotychczas zatrzymano”. „Ludzie pracy potrzebują bezpiecznej pracy i godnych zarobków i każdy kraj musi bronić i wspierać niezbędne filary demokracji, w tym związki zawodowe, zamiast próbować je niszczyć. Prezydent Park powinna stanąć po stronie zwykłych ludzi zamiast przymilać się potężnym koreańskim konfederacjom przemysłowym, które wykorzystują ją do rozszerzenia swojej potęgi i przywilejów”.

Międzynarodowa Konfederacja Związków Zawodowych (ITUC) oraz kilka innych międzynarodowych organizacji związkowych wezwały do internetowej kampanii protestacyjnej przeciwko represjom. ITUC zachęca do przesyłania listów protestacyjnych do koreańskiego rządu, potępiających działania władz.

Swój list protestacyjny w obronie koreańskich pracowników można wysłać z formularza na stronie: http://www.labourstartcampaigns.net/show_campaign.cgi?c=2887

Autorstwo: Bartłomiej Zindulski

Źródło: Lewica.pl